

665  
Udramatyzowany życiorys ● Odautorskie fantazje  
● Dobra gra aktorska

# »Kopernik« - Romana Brandstaettera

## Ze sceny Teatru Polskiego

### BOLESŁAW SURÓWKA

Sztuka o Koperniku Romana Brandstaettera została napisana z okazji 500-go jubileuszu znakomitego astronoma i jest pewnego rodzaju holdem złożonym Kopernikowi, podobnie jak i niedawny film państwa Petelskich. Ale jest jeszcze inne podobieństwo między tymi dwoma utworami, a mianowicie, to że są to właściwie albo udramatyzowane, albo też sfilmowane biografie Wielkiego Toruńczyka.

Oczywiście sztuka Brandstaettera jest siłą faktu, to znaczy z uwagi na kompozycję sceniczną, bardziej oszczędna w biograficznym ujęciu tematu i dotyczy właściwie tylko kilku fragmentów z życia Kopernika, a to zgonu biskupa von Watzenrode, wojny z Krzyżakami w latach 1520—21 oraz wizyty we Fromborku Retyka, czyli Jerzego Joachima von Lauchen (1539—1541), niemniej jednak jest nadal tylko czymś w rodzaju udramatyzowanego życiorysu. Ale co można było zrobić innego z takim tekstem?

Rzecz prosta, niewiele, jako że prawdę powiedziawszy — niestety nie zanadto dużo wie się o różnorakich szczegółach z życia Mistrza Mikołaja i wobec powyższego często gęsto w dziełach artystycznych, tak dawniejszych („Kłos Panny” Kossak-Szczuckiej, czy „Cezar i Człowiek” A. Nowaczyńskiego), jak i współczesnych, jak na przykład właśnie u Brandstaettera czy Petelskich, wprowadza się rozmaite wyimaginowane epizody, które jakkolwiek się nie zdarzyły, lecz które... mogły się zdarzyć. Ale jeśli już tak się rzeczy mają, to jak się zdaje lepiej jest wziąć na warsztat jakiś jeden szczególny epizod z życia Kopernika i ów epizod w miarę swego talentu a przede wszystkim imaginacji barwnie rozwinąć (jak to nawiasem mówiąc właśnie się autorom udało w „Kłosie Panny” i w „Cezarze i Człowieku”), aniżeli szukać jakiegoś szerokiego, epicznego ujęcia. Tym bardziej, że tam dopiero trzeba rozmaite fragmenty sztukować a sztukować i wymyślać a wymyślać niejedne tak zwane (delikatnie mówiąc) prawdopodobieństwa.

I tak więc u Brandstaettera, podobnie jak i w filmie, jednym z owych tak zwanych prawdopodobieństw jest historyjka z Anną Szylling, dalej oparta właściwie na niczym legenda o despotyzmie von Watzenrodego, albo już zupełnie wymyślony szczegół o istnieniu jakiegoś nieślubnego Kopernikowskiego brata, występującego zresztą w sztuce pod postacią zdrajcy Filipa Jesznera.

Pewnie, że te oraz inne różne odautorskie fantazje (np. wizyta von Schwalbacha, czy spór z panami kapitułnymi) — utrzymane oczywiście w granicach prawdopodobieństwa — miały służyć do ożywienia sztuki, ale cóż robić — jakoś nie bardzo ją ożywiły. Wyszła bowiem z tego wszystkiego rzecz czysto dialogowa, i to do tego wielce retoryczna, gdzie pada mnóstwo patetycznych słów złączonych w zdania wprawdzie kunsztowne, ale równocześnie bardzo napuszone, a co w rezultacie daje coś w rodzaju czytanki szkolnej o Dobrym Panu Koperniku, któremu różni inni niedobrzy ludzie czasami w życiu przeszkadzali.

Sytuację ratuje dobra gra aktorska, oraz scenografia Marii Adamskiej (bardzo udany pomysł z mapą Warmii) no i rzecz jasna reżyseria Alek-

sandry Mianowskiej, która starała się o ile możliwości sprowadzić „długą mowę” większości scen do jakiegoś normalnego poziomu.

A oto obsada sztuki: Jerzy Bielecki, — Kopernik, Mieczysław Dembowski — Łukasz Watzenrode (takiej pisowni używa autor, zaś aktorzy to „cz” wymawiają jak polskie „cz”, podczas gdy owe „cz” w ówczesnej grafii oznaczało zwyczajne „c”), Mieczysław Tarnawski (Piotr z Torunia), Bronisław Nycz (Wiesław Grabek), Jan Bielewicz i Adam Rokossowski — Panowie Kapitułni, Stanisław Kosmowski — Filip Jeszner, Krzysztof Zakrzewski — Jerzy Joachim Retyk, Ryszard Wilda — Kasper von Schwalbach, Zdzisław Tymke — Maciej Szylling, Iwa Wierzbicka — Anna Szylling, Michał Adamczewski — Pacholek.

Małeńka poza tym uwaga co do wstępu do programu, gdzie znalazł się m.in. taki passus: „Po śmierci Zygmunta Augusta Retyk wywedrował na Węgry do Kaschau...” Dlaczego wsadzono tu obrzydliwie niemieckie „Kaschau”, kiedy tu przecież chodzi o — Koszyce?